

URZĘDNIK PRAWNIK^{iem}

w połą-
czeniu
z

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie 5 zł. — ct.
półrocznie 2 „ 50 „
kwartalnie 1 „ 25 „
miesięcznie — „ 45 „
Reklamacje nieopieczutowane wolne są
od opłaty pocztowej.

Redakcja
i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczba 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opła-
tą 6 centów, kilkorazowe za opłatą
5 centów od wiersza drobnym
drukem.

Treść: Od Administracji. — Położenie dyurnistów. — Sądownictwo (Urzędnicy sądowi a prokuratorowie. — Praktyka sądowa [Repertorium orzeczeń n. Tryb. sąd. — Praktyka tabularna]). — Administracja (Normalia administracyjne [Sprawy zdrowotne C. d.]. — Praktyka administracyjna [Zasady orzeczeń władz centralnych: Orzeczn. Trybunału stanu]). — Stowarzyszenia (Towarzystwo prawnicze w Kosowie. — Walne zgrom. sp. zaliczk. stowarz. urz. we Lwowie). — Wiadomości potoczne (Konfiskata num. 5. i fundacja im bar. Jorkascha. — P. Wilhelm Winkler. — † Ignacy Bielicki. — Niebezpieczne marki listowe). — Wiadomości urzędowe (Opróżnione posady. — Mianowania. — Przeniesienia. — Wyszególnienia). — Ogłoszenia prywatne.
O d e i n e k: Literatura (Recenzje. — Wiadomości literackie).

OD ADMINISTRACJI.

Z tym numerem kończy się I. kwartał prenumeraty. Prosimy o rychłe jej odnowienie i zarazem o nadesłanie zaległości z poprzednich kwartałów.

Położenie dyurnistów.

Ustawą z dnia 12. lipca 1872. postanowiono wszystkie posady urzędników manipulacyjnych obsadzać podoficerami, którzy lat dwanaście pełnili służbę wojskową. Wskutek tej ustawy stworzono najboleśniejsze położenie dla bardzo licznej u nas a i tak już nieszczęśliwej klasy dyurnistów czyli pisarzy dziennych, zamykając im drogę do otrzymania stałej posady manipulacyjnej.

Cóż zawinił ten biedny pisarz dzienny, że jego kilkunastoletnia praca ma być gorszą od pracy podoficera, któremu ustępować musi miejsca, słusnie jemu się należącego? Na to pytanie trudną byłaby odpowiedź, bo przecież kara taka przeciwko pisarzom dziennym nie może być za to tylko wymierzona, iż fizycznie nie byli uzdolnieni do wojska, lub też że kraj więcej żołnierza nie potrzebował.

Dyurnistami zostają przeważnie ludzie którzy dla braku funduszków nie mogli kończyć dalszych studiów. Do kategorii podoficerów również należą ludzie, którzy zaledwie szkoły wydziałowe lub może i żadnych szkół nie ukończyli i nie raz dopiero w wojsku czytać i pisać się nauczyli. Pierwszy i drngi obowiązany był pełnić służbę wojskową najmniej trzy lata.

Uwzględniając ten perjod trzechletniej służby, przypatrzmy się, jaką ma egzystencję świeżo mianowany wachmistrz a jaką dyetarjusz. Pensja wachmistrza przydzielonego do manipulacji wraz z dodatkiem kancelaryjnym, dodatkiem służbowym

i t. d. wynosi około 50 złr. miesięcznie, nadto pobiera on umundurowanie i mieszkanie. Lata wojskowe wliczają się do służby rządowej i nareszcie po wysłużeniu lat dwunastu, jeżeli tylko pisać i czytać umie, ma prawo ubiegać się o posadę urzędnika manipulacyjnego. Czy zaś więcej pracuje i czy jego praca jest pożyteczniejszą — wątpić można, zwłaszcza, że jako świeżo mianowany urzędnik, wchodzi w zupełnie nową dla siebie sferę. Pomijamy tych dyurnistów, którzy zaledwie czytać i pisać umieją, z takich bowiem nigdy żadna władza pociechy mieć nie będzie, i ci tylko w tym razie znajdą chwilowe zatrudnienie za wynagrodzeniem dziesięciu złr. miesięcznie, jeżeli nie ma na razie zdolniejszych, którzyby za tanie pieniądze podjęli się pracować, lecz weźmy na uwagę pisarzy zdolnych, którzy pracują za najwyższem wynagrodzeniem 25-30 złr. miesięcznie.

Taki dyurnista musi przedewszystkiem ukończyć najmniej niższe gimnazjum lub szkoły realne; jeżeli chce pracować przy tabuli musi umieć dobrze rysować, mierzyć, obliczać powierzchnię, i złożyć egzamin tabularny w myśl reskryptu ministerstwa sprawiedliwości z dnia 3 marca 1884 r. l. 8099, do czego jest potrzebną znajomość wszelkich nstaw tabularnych zaś z ustawy cywilnej musi mieć wiadomość o prawie własności, zastawu, o służebnictwach i t. p. nadto znać całą manipulację sądową i tabularną.

W sądach, gdzie większy brak urzędników conceptowych, musi sam referować podania tabularne pod kierownictwem przełożonego sądu, a nadto przydzielony ma referat spadkowy, z czego wypływa, że pod względem intelektualnym stoi o wiele wyżej od każdego podoficera.

Otóż taki dyurnista z początku pobiera płacę 15 złr. i następnie awansuje do 30 złr. i staje się w sądzie niezbędnie potrzebnym, lecz wyższej płacy otrzymać nie może, bo nie ma funduszków. Za to przełożony sądu ludzi go nadzieją, że go będzie popierać, że otrzyma posadę systemizowanego pisarza i później będzie awansował na kancelistę. Wreszcie od czasu do

czasu już to w pismach publicznych przemówi ktoś za słusnością, już też z ministerstwa pojawi się jakieś nowe rozporządzenie, które tych biedaków podtrzymuje nową nadzieją i zachęca do pracy. Ale zawodzą te chwilowe błyski nadziei tak samo, jak zawodzi powszechnie przekonanie, że musi raz przecież być zniesioną wspomnianą wstępnie ustawą, dająca podoficerom pierwszeństwo.

Jedno następstwo sprowadza za sobą drugie. Pracując szczerze i uczciwie i znając swoje zdolności, taki djurnista musi wierzyć, że dozna poparcia od przełożonych, musi wierzyć we wszystkie rozporządzenia ministerstwa, które niestety tylko na papierze się wykonują. Wierzy i oszukuje sam siebie; oszukał kobietę, którą mu los za małżonkę przeznaczył, oszukuje swoje dzieci, a nawet swój żołądek, łudząc się ciągle nadzieją, że przecież zostanie urzędnikiem. Powiększenie rodziny sprowadza nędzę. Aby się oprzeć tej nędzy i odpowiedzieć godnie swym obowiązkom podważa swoją pracę, przyjmuje oprócz tego inny obowiązek, pracuje nad siły, niszczy zdrowie, gdy nagle pracując przy tym samym sądzie 20 i kilka lat spostrzeża, że ukończył lat 40 a więc przekroczył wiek przepisany dla stabilizacji, a zarazem wszystkie swoje nadzieje w grób zakopał, wskutek nadzwyczajnych wysiłen przy pracy stargał siły i stał się nieużytecznym sprzętem.

Przy sądzie krajowym lwowskim utworzono posady systemizowanych djetarjuszy którzy z podoficerami równe mają pierwszeństwo. To też bardzo wielu djurnistów z Galicji wschodniej temu tylko zawdzięcza swoją egzystencję. Ale pisarze w Galicji zachodniej z zazdrością patrzyć muszą na swych lwowskich towarzyszy.

Niedawno pojawił się reskrypt ministerstwa sprawiedliwości z dnia 3. marca 1884 l. 8099/1883, według którego ministerstwo zażądało ze strony wszystkich sądów opinii, czyliby nie należało utworzyć urzędników nowej kategorii pomiedzy dyurnistą a kancelistą. Byłoby to prawie to samo, jak systemizowany dyurnista przy sądzie krajowym lwowskim. Cel był-

by osiągnięty, gdyż tym sposobem można by uzyskać równe siły urzędników zdolnych do prowadzenia ksiąg gruntowych z kilku nastoletnią praktyką, a zarazem ci zdolni dyurniści mieliby chociaż w części jakieś pole do awansu. Niestety projekt został projektem, a mimo przychylniej opinii sądów cała ta sprawa ugrzęzła w koszn. a gwiazda, która zaświeciła dla biednych dyurnistów, zgasła jak wiele innych.

Wszystkich pisarzy uposażyć i dać im stanowisko, jest w dzisiejszych czasach prawie niepodobiestwem, zresztą są i takie indywidualia pomiędzy nimi, które wcale na uwzględnienie nie zasługują, ale przynajmniej należałoby poprzeć tych, którzy tak jak podoficerowie przy jednym sądzie lub innym urzędzie pracowali po lat 12, którzy mają odpowiednie egzaminy tabularne, dobrą kwalifikację i wykształcenie, i którzy na szczególne uwzględnienie zasługują.

Już tyle razy podnoszono i wykazywano w pismach publicznych potrzebę polepszenia losu pisarzy, wnoszono petycje do Rady państwa, już nawet rząd uznał, że sprawa ta jest piekąca, mimo to Rada państwa jest dotąd nieczułą, a wszystkie słuszne skargi i jęki tej najnieszczęśliwszej kasty ludzi pozostają bez skutku! Do tych więc, w rękach których spoczywają losy tylu nieszczęśliwych, jeszcze raz odzywają się głosy dyetarjuszy. Nie żądają oni względów, ale bądźcie sprawiedliwi i wynagrodźcie krzywdę, której przez lat tyle doznają tysiące ludzi ucziwie pracujących.

N. Ref.

SĄDOWNICTWO.

Urzędnicy sądowi a prokuratorowie.

Jeżeli sądownictwo ma stać na wysokości swojego zdania — jeżeli instytucja ta, — której obowiązki najzaszczytniejsze, lecz i najtrudniejsze, winna składać się z mężów, którzy obok znakomitych zdolności, znajomości ustaw i ludzi, prawości charakteru i długiego doświadczenia nie ulegają ani pokusom, ani groźbom, brzydzą się pochlebstwem a gardzą łaską, a hasłem ich obowiązek, prawda i prawo — to państwo

w celu utrzymania sądownictwa na takiej wyżynie, ma obowiązek otoczyć je troskliwą opieką i każdy fałszywy system i kierunek, mogący przynieść szkodę tej instytucji, bezzwłocznie zmienić i złe naprawić.

Takiem złem, które dotąd objawiało się sporadycznie, a dziś niestety staje się systemem, jest pierwszeństwo urzędników prokuratorji państwa przy obsadzaniu posad sędziowskich.

Systemem jest, że urzędnik sędziowski posady przy prokuratorji nie otrzyma — przeciwnie, posadę sędziowską otrzymuje przedewszystkiem urzędnik prokuratorji.

System taki nadal istnieć nie powinien — wyrządza on bowiem krzywdę nie tylko urzędnikom sędziowskim, ale zagraża ustrojowi sądownictwa — na co następne niezbite dowody:

Kiedy aż do chwili zaprowadzania nowej procedury karnej tak urzędnicy sędziowscy jak i prokuratorji ziani byli w jedno ciało, mając jeden i ten sam statut, to dopiero od nowej procedury karnej, gdy prokuratorja państwa przestawszy być anomalją, zyskała na władzy i znaczeniu, nastąpił między temi władzami zupełny rozdział — prokuratorja zorganizowaną została stosownie do wymagań czasu, a jako odrębne ciało, otrzymała odrębny status i odrębne dodatki służbowe

Jakkolwiek dwie te władze stanowią według ducha procedury karnej jednolite ciało, to jednak prokuratorja odrębności swej konsekwentnie przestrzega, a to głównie przy reprezentacjach na zewnątrz, pobieraniu dodatków służbowych i t. d. — dopiero gdy się otwiera posada w sądzie, ustaje odrębność, urzędnik prokuratorji kompetuje o tę posadę i otrzymuje ją z krzywdą urzędników sędziowskich — jak to poniżej będzie wykazane.

Młodzież sądowa, upatrując w prokuratorji niejako drabinę do szybkiej kariery, wstępowała tłumnie w jej szeregi i dopięła rzeczywiście celu — bo widzimy dziś szczególnie w zachodniej Galicji prawie wszystkie posady prokuratorów i podprokuratorów piastowane przez ludzi młodych a przynajmniej o tyle młodych, że zwykłym biegiem wypadków posad tychby nie otrzymali i tym sposobem kolegów swych, nawet starszych wiekiem i zdolniejszych, nie przeskokczyli Praktyka obsadzania posad

przy prokuratorji państwa jest dziś następująca:

Wynaleziono dwie nowe posady urzędników prokuratorji, a to adjunkta prokuratorji i auskultanta prokuratorji, jakkolwiek obaj ci funkcjonariusze do składu sądu należą — pierwszą z tych posad otrzymuje zwykle ten, kto już jako auskultant przy prokuratorji urzędował; — posadę zastępcy prokuratorji otrzymuje adjunkt prokuratorji z pominięciem starszych i zdolniejszych adjunktów sądowych; — posadę prokuratora otrzymuje tylko zastępca prokuratorji.

Systemem tedy jest, że posady przy prokuratorji żaden urzędnik sędziowski nie otrzyma — chociażby był starszy latami służby i miał najlepsze kwalifikacje.

Zdawałoby się na pozór, że system ten jest słuszny, jeżeli nie kto inny, tylko urzędnik prokuratorji awansuje w zakresie swej kategorii — bo tak samo urzędnika sędziowskiego czeka awans na posadę w sądzie. Tak jednak nie jest — owszem dzieje się wręcz przeciwnie.

Prokuratorje obsadzone są dziś wyłącznie ludźmi młodymi i taki zastępca prokuratorji musiałby czekać jakie lat 15, a prokurator jeszcze dłużej na posadę nadprokuratora i t. d. — na dłuższy czas awans przy prokuratorji zamknięty, a przy zwykłym biegu rzeczy dościgliby ich wszyscy ci przeskoczeni poprzednio koledzy. Nic zatem naturalniejszego, jak że trzeba drabinę prokuratorji wyzyskać w ten sposób, iż urzędnicy prokuratorji nie zostają tamże, lecz przenoszą się do sądu, kompetują o posady sędziowskie i co najsmutniejsze, że otrzymują je ze szkodą urzędników sądowych.

Na tej zasadzie najmłodszy urzędnicy prokuratorji otrzymują posady zastępców prokuratorji, a po kilku latach, sprzykrzywszy sobie jednostronny kierunek zawodu, przechodzą na posadę sędziów powiatowych, jako w jednej randze z nimi będących, lub awansują na radców sądowych, ich zaś miejsce zajmują zaraz dopiero co mianowani adjunkci prokuratorji, tym samym sposobem przekształca się prokurator w radcę sądowego lub apelacyjnego, a opróżnioną posadę otrzymuje znowu ten młodzieńcy zastępca prokuratorji i t. d.

Wykazano tedy, że urzędnik prokuratorji awansuje dwukrotnie, bo w prokura-

LITERATURA.

Geller Leo Dr. *Fahrbuch für Rechtspflege und Verwaltung. Ergänzungsheft zu den «Oesterr. Gesetzen mit Erläuterungen aus der Rechtssprechung». III. Jahrgang. 1885. Wien. Verlag von Moritz Perles.*

Najnowszy ten rocznik rozpoczętego przed dwoma laty wydawnictwa liczy stron 188 i dzieli się na trzy części. Pierwsza obejmuje wyjątki z dziennika ustaw państwa, część druga administracyjna reskrypta ministerjalne, a część III. streszczenie judykatury Trybunału Najwyższego.

W części I. podane są przeważnie nagłówki ogłoszonych w dzienniku ust. państw. ustaw i rozporządzeń (ogółem 213), a

tylko następujące ustawy i rozporządzenia podane są w całej osnowie, Nry: 4, 5, 7, 13, 14, 15, 16, 18, 20, 28, 29, 30, 33, 35, 36, 56, 61, 62, 63, 69, 70, 71, 75 77, 83—85, 87 90, 95, 98—100, 103, 106, 110, 111, 114—117, 122, 125, 127, 131, 134, 137, 138, 142, 143, 144—147, 149, 156, 157, 159, 161, 166, 169, 172—176, 184, 188 do 162, 196, 198 do 200, 202 i 213. Pomiedzy temi wszystkimi prawami ważne są szczególnie dla sądownictwa i administracji bądź w całej Przedlitawii, bądź w naszym kraju: ustawa z dnia 16. marca 1884 r. l. 36 dz. u. p. o kwestjonowaniu czynności prawnych dotyczących majątku dłużnika niewypłacalnego, ustawa z dnia 19 maja 1884 r. l. 63 dz. u. p. i rozp. min. skarbu Nr. 114 dz. u. p. o podatku gorzelnianym, rozp. min. handlu z 2 maja 1884 r. Nr. 69 o prowadzeniu ksiąg przez tancerzy, ustawa z 11. maja 1884 r. Nr. 71

dz. u. p. o dobywaniu minerałów żywiczych w Galicji i Bukowinie, ustawa Nr. 95 dz. u. p. o zmianie okręgów wyborczych w Galicji ustawa z 11 czerwca 1884 r. l. 98 dz. u. p. o jurydykcji sądów wojskowych, rozporządzenie min. handlu z d. 23 czerwca 1884 r. l. 103 dz. u. p. o organizacji zarządu kolei państwowych i Nr. 106 o zmianie regulaminu kolejowego, ustawy Nr. 115 o zatrudnianiu robotników w kopalniach, Nr. 116 i 117 o urządzeniach wodnych i odprowadzaniu wód górskich, umowa międzynarodowa z 2. kwietnia 1884 r., Nr. 134 o bezpośredniej korespondencji z władzami rosyjskimi, umowa Nr. 127 ze Szwajcarią o prawie ubogich, umowa Nr. 142 z Brazylią o wydawaniu zbrodniarzy; — wszystkie inne podane w całej osnowie ustawy i rozporządzenia dla kraju naszego a szczególnie dla sądownictwa mają bardzo małe znaczenie.

torji i w sądzie — urzędnik sędziowski tylko w sądzie i to po urzędnikach prokuratorji.

Mamy przed sobą wykaz stanu urzędników sądowych, a odnośne daty statystyczne wykazują smutny rezultat: aszkultant czeka na posadę adjunkta lat 8 do 9; adjunkt na posadę sędziego lat 16 do 17; sędzia na posadę radcy lat 24; radca na posadę starszego radcy lat 30 — gdy przeciwnie: urzędnicy prokuratorji otrzymują posadę zastępcy prokuratorji za lat 9 do 12, posadę radcy za lat 15 do 18, posadę starszego radcy za lat 24 — zatem kolegów swych w sądzie o dwie rangi przekokują.

Z tego wykazu dowiadujemy się ze zdziwieniem, że na mocy tej praktyki i drabinki prokuratorji zamianowano zastępców prokuratorji, mających lat służby 8, 9 i 10, — prokuratorów mających lat 13 i 14, — radców mających lat służby 15 i 16; — gdy przeciwnie urzędnicy sędziowscy, którzy wyłącznie w sądzie służyli, zamianowani zostali sędziami w latach służby 17, radcami w latach służby 24 do 25.

Jeżeli się nadto zważy korzyści do posady zastępcy prokuratorji przywiązane, w szczególności, że pobiera przez długie lata wyższą płacę, wyższy dodatek aktywalny i odrębny dodatek służbowy, urzęduje zawsze w większym mieście, gdzie obok przyjemności miasta ma szkoły wyższe dla dzieci, że piastuje urząd mniej mozolny, bez odpowiedzialności i nie potrzebuje żmudnych terminów ze stronami odbywać — to system pierwszeństwa urzędników prokuratorji przy obsadzaniu posad sądowych wyrządza niezaprzeczenie niepowetowaną szkodę przedewszystkiem tym, którzy pozostali w sądzie, nie chcąc służyć w prokuratorji dla kariery; bo jakkolwiek pracują sumiennie i wzorowo, zostali w awansie na długie lata pominięci — i mogą być pewni, że w razie dalszego trwania takiego systemu, dobiwszy się po długich latach do posady sędziego powiatowego — owego najniebezpieczniejszego stworzenia pod słońcem, jak go słusznie nazywają — kariery ich zamknięta.

Samo przez się rozumie, że system taki w instytucji poważnej i zaszczytnej w kraju, jaką jest sądownictwo, wyrodzić musi, obok krzywdy materialnej, zubożenie i brak energii, zniechęcenie i niezado-

wolenie. brak poczucia obowiązków, na czem oczywiście cierpi najwięcej służba sądowa.

Jeżeli bowiem sądownictwo jak każdy urząd ma być karierą, to każdy doń wstępujący musi być powodowany słuszną ambicją dobiegnięcia do mety, a nie powinien bez protestu przenieść na siebie, aby był pominięty lub zapomniany, bo to byłby heroizm a nie skromność lub rezygnacja — zaś nadludzkich cnót od nikogo, więc i od urzędnika wymagać nie można.

Oprócz tych względów osobistych — chociaż w dzisiejszych ciężkich czasach przy mozolnej pracy, a malej płacy i po-wolnym awansie sędziowie prawie dla honoru służą — nasuwa się tu inna nierównie ważniejsza a ogół dotycząca kwestja — mianowicie obawa o nasze przyszłe sądownictwo, o niebezpieczeństwo przekształcenia ustroju sądownictwa z utratą jego dotychczasowej wszechstronności, niezawisłości i zimnej rozważy.

Śmiało bowiem rzec można, że jeżeli sędziowie przechodzić muszą przez alembik prokuratorjski, to za lat kilka posady sędziowskie piastować będą byli prokuratorzy i podprokuratorzy — i sądy obsadzone zostaną ludźmi, którzy wyrobili sobie tylko jednostronny kierunek w swem urzędowaniu — ludźmi, którzy praktyki w załatwianiu spraw cywilnych wcale nie mają i nigdy jej nie nabędą — którzy przesiąknięci tym jednostronnym kierunkiem prokuratorji, nawet spraw karnych mimo swych chęci przedmiotowo ocenić i osądzić nie będą mogli.

Reforma tedy i to reforma spieszna jest konieczną; — kwestja pierwszeństwa urzędników prokuratorji jest ciągle na porządku dziennym, a liczne głosy dzienników, pojawiające się prawie po każdej nominacji i zamierzone jeszcze w roku 1882 wniesienie petycji sędziów Galicji zachodniej do Ministerjum sprawiedliwości — są w tym względzie najlepszym dowodem.

Srodkami zaradczymi byłyby:

1) Prokuratorję państwa połączyć w jednolite ciało z prokuratorją skarbu — obie bowiem mają te same cele.

2) Dopóki to nie nastąpi — posadę zastępcy prokuratorji otrzymuje najstarszy adjunkt sądowy i to taki, którego koledzy równocześnie awansują na sędziów powiatowych — zaczem zastępcą prokuratorji

mógłby przenieść na się na posadę sędziego powiatowego jako równej rangi; — tak samo zastępcą prokuratorji awansuje na radcę równocześnie ze swymi kolegami sędziami powiatowymi i t. d.

Nie przeceniamy bynajmniej zasług sądownictwa i prokuratorji — stawiamy je na równi odwołując się w tym względzie do sławnej mowy generalnego adwokata Bouchez, mianej imieniem prokuratorji do sędziów w Paryżu: „nie pojmujemy ani pojąć możemy jakiegokolwiek hierarchicznego stosunku między prokuratorją a sądem — nie jesteśmy ani wyżej ani niżej od was położeni, gdyż tak być powinno — jesteśmy urzędnikami, upoważnionymi w waszych trybunałach wykonywać specjalny urząd — wówczas gdy wy jesteście zawsze wykonawcami państwowej władzy, my stoimy po waszej stronie w pierwszym rzędzie waszych współpracowników, zaszczytzeni waszem zaufaniem i dumni z waszego uznania, i nie potrzebujemy jak tylko jeden krok uczynić ażeby zasiąść na waszych wzniosłych miejscach“.

Jeżeli jednak w Austrii, nie jak w innych państwach, zasługi prokuratorji przeceniane bywają — to można funkcjonariuszów prokuratorji wynagrodzić wyższymi dodatkami służbowymi lub osobistymi, remuneracjami, tytułami i t. p., rozumie się ze skarbu państwa ale nie kosztem stanu sędziowskiego.

Uwagi powyższe podajemy z obowiązku dziennikarskiego, chcąc przysłużyć się słusznej sprawie — ile że doszło do naszej wiadomości, że grono sędziów Galicji zachodniej zajmuje się właśnie zredagowaniem petycji do Ministerjum sprawiedliwości i Rady państwa, oraz wysłaniem deputacji w celu nchylenia powyższych niewłaściwości; — pomyślnego rezultatu szczerze życzymy. N. Ref.

Praktyka sądowa.

Repertorium orzeczeń najw. Trybunału sąd.

N. 119 *)

W sprawie Maurycego B. przeciwko Leibuce B. i spółnikom o zniesienie wspólnej

*) N. 118 p. w num. 2. str. 12 „Urzędnika i Prawnika“ z r. b.

W części II. znajdujemy następujące reskrypta ministerjalne:

1) reskr. min. sprawiedl. z 31 grudnia 1883 r. l. 18218 o wykonywaniu austriackich orzeczeń cywilno-sądowych w Rumunii,

2) reskr. min. sprawiedl. z d. 23 maja 1884 r. l. 593 o pobieraniu procentu dla ubogich od licytacji dobrowolnych w Austrii niższej,

3) reskr. min. sprawiedl. z 25 kwietnia 1884 r. l. 4407 dotyczący ustawy z d. 23. maja 1883 r. (L. 82 dz. u p.),

4) reskr. min. skarbu z 6 lutego 1884 r. l. 15426 o stemplowaniu rewersów studentacyjnych dla jednorocznych ochotników,

5) reskr. min. skarbu z 19 marca 1884 r. l. 8382 dotyczący osób dających spólną ofertę lub spólnie licytujących przy wydzierżawianiu podatku od wina i mięsa,

6) rozp. min. skarbu z 24 marca 1884

roku l. 3145 dotyczące ustawy z 23 czerwca 1881 r. l. 62 dz. u. p.,

7) reskr. min. skarbu z 7 lipca 1884 r. l. 19410 o opłatach uiszczanych przez poddanych tureckich i bułgarskich,

8) reskr. min. skarbu z d. 8. sierpnia 1884 roku l. 21932 o opłacaniu należności od dokumentów zdziałanych za granicą, a w drugiej połowie monarchji już poprzednio przedkładanych.

Część III. zawiera tylko zasady orzeczeń wydanych przez Trybunał Najwyższy w zakresie prawa cywilnego, wekslowego i handlowego, a pominięto orzecznictwo w zakresie procedury cywilnej i karnej i ustawy karnej materialnej.

Spis rzeczy obejmuje zaledwie 6 wierszy i jest niewystarczającym, szczególnie ze względu na mnogość rozporządzeń w całej osnowie w I. i II. części podanych. Wreszcie należy uczynić wydawcy zarzut z tego

względu, iż nie umieścił spisu rozpraw naukowych ogłoszonych w roku zeszłym w czasopismach prawniczych austriackich, a brak takiego spisu daje się uczuwać tem dotkliwiej, iż wydawane przez dra Gellera czasopismo „Centralblatt für die juristische Praxis“ także zaprzestało podawać miesięczny przegląd literatury perjodycznej.

Dr. J. M.

Der Kampf um den Besitz von Dr. F. L. Chleborad. Wien 1885. Manz'sche Verlags- und Universitätsbuchhandlung. Cena 2 zkr.

Jestto studjum socjologiczne. Autor różni dwa kierunki walki o posiadanie; pierwsze: walkę człowieka z przyrodą, powtóre: wzajemną walkę ludzi z ludźmi o posiadanie. Cywilizacja zdaniem autora dąży do tego, aby walkę człowieka z czło-

własności realności sędzia pierwszy odrzucił podanie dnia 4. lipca 1884 r. do l. 17874 na podstawie prawomocnego wyroku przez zarządcę masy konkursowej Maurycyego B. wniesione o dozwoleństwo egzekucyjnej sprzedaży realności; podając jako powód odrzucenia, że jakkolwiek wyrokiem orzeczono, iż spólność własności między masą a pozwanymi co do owej realności zachodząca przez sprzedaż sądową ma być zniesiona, to jednak następne, sprzedaży dotyczące, postępowanie nie według przepisów postępowania w sprawach spornych lecz według owych o postępowaniu w sprawach niespornych winno być przeprowadzone; zwłaszcza, że wierzycielom na nieruchomości zabezpieczonym ich prawo zastawu bez względu na cenę sprzedaży zastrzeżonem pozostaje (§. 177 ces. pat. z 9. sierpnia 1854 r. N. 208 Dz. pr. p.); że przeto prosząca masa podanie swe według przepisów postępowania w sprawach niespornych urządzić, a w szczególności drugi egzemplarz warunków licytacyjnych przedłożyć była powinna, które stronie przeciwnej do wniesienia swych ewentualnych skarg i zarzutów muszą być udzielone; zkaż tedy, gdy prosząca masa podania swego stosownie do tych przepisów ustawy nie urządziła, takowe jej bez skutku się zwraca.

W skutek rekursu zarządcy masy konkursowej wyższy sąd krajowy, znosząc powyższą rezolucję, polecił pierwszemu sędziemu, by wyznaczył audyencję w celu ustanowienia warunków sprzedaży i przyzwał na nią spółwłaścicieli realności sprzedać się mającej tudzież wierzycieli hipotecznych, a następnie, pomijając powód odrzucenia w zaskarżonej rezolucji przywiedziony, podanie z d. 4. lipca 1884 l. 17874, według przepisów §§. 432, 433 i dl. galic. pr. cyw. rozstrzygnął. Albowiem sprzedaż, mająca na celu dział z §. 843 kod. cyw., nie należy uważać za dobrowolną po myśli §. 275 ces. pat. z 8. sierpnia 1854 r. N. 258 Dz. pr. p., lecz gdy ona nie ze swobodnej zgodnej woli spółwłaścicieli, lecz na podstawie wyroku ma być przeprowadzona, za sprzedaż przymusową, do której tedy, jako takiej, stosownie do celu osiągnąć się mającego, przepisy o takiej sprzedaży analogicznie zastosować, i tak jak w wypadku egzekwowania zapłaty, wykonać ją należy. W obec tego nie jest usprawiedliwionem od-

rzucenie powyższego podania przez pierwszego sędziego ku zmianie warunków licytacyjnych po myśli §. 277 powoł. ces. pat.; należy jednak także natychmiastowe rozpisanie licytacji na podstawie przedstawionych warunków bez wysłuchania spółwłaścicieli i wierzycieli hipotecznych, przez to w swych prawach dotkniętych, za niedopuszczalne uznać, a przeto poprzednio ich przesłuchanie zarządzić.

Wskutek rekursu rewizyjnego, wniesionego przez jednego z pozwanych od powyższego orzeczenia sądu wyższego, najwyższy Trybunał sądowy obie niższosądowe decyzje w ten sposób zmienił, że w celu ustanowienia warunków licytacyjnych audyencję do przesłuchania spółwłaścicieli wyznaczyć i potem co do podania o licytację dalszą czynność urzędową przedsięwziąć należy.

Albowiem wyrok, mocą którego wyrzeczono zniesienie spółwłasności realności przez sprzedaż sądową i rozdzielenie ceny kupna uzyskać się mającej między spólników w miarę ich udziałów w spółce, za straceniem długów spólnej realności dotyczących, — ten tylko ma skutek, że spółwłaściciele realności do publicznej jej sprzedaży ku zniesieniu spółwłasności dopuścić i uzyskać cenę kupna za swoją część przyjąć muszą. Taki przeto wyrok odnosi się li tylko do stanu czynnego realności, nie zaś do jego stanu biernego, czyli do wierzycieli hipotecznych, których prawa zastawu niewzruszone pozostają, gdy sprzedaż nie ma na celu uzyskanie gotowego funduszu zaspokojenia na zrealizowanie wierzytelności hipotecznych. Do takiej przeto sprzedaży nie można stosować przepisów zawartych w ustawie sądowej i odnośnych dekretych nadwornych. Nie da się zatem usprawiedliwić zarządzone przez Sąd wyższy przesłuchanie wierzycieli hipotecznych i dana zarazem wskazówka, że postępować należy według postanowień ustawy o egzekucyjnej licytacji hipoteki. Zanim jednak nastąpi dozwoleństwo i rozpisanie proszonej licytacji, potrzebnem jest, przesłuchać spółwłaścicieli w celu ustanowienia wadium, jakoteż warunków licytacji co do terminu zapłaty ceny kupna, co do oddania realności nabywcy i co do wierzytelności hipotecznych przez nabywcę przejąć się mających. Należało więc temu

odpowiednio zmienić oba niższosądowe orzeczenia.

Zarazem uchwalono wpisać do Reperstorjum orzeczeń następujące zdanie prawne:

Warunków, pod którymi sprzedaż majątku spólnego, jako wykonanie wyrzeczonego wyrokiem zniesienia spólności, następuje, nie należy ustanawiać w sposób dla egzekucji przepisany.

Posiedzenie z dnia 23 grudnia 1884 r. l. 14.115 Senat III.

Praktyka tabularna

O wydzieleniu części parcel.

C. k. Sąd krajowy w K. uchwałą z d. 26 czerwca 1884 r. l. 13967 odmówił prośbie Alojzego A. o wydzielenie z dóbr W różnych parcel, z tego powodu, iż podający stosownie do przepisu rozporządzenia ministerjalnego z dnia 30 czerwca 1858 l. 100 dz. p. p. nie przedłożył przyzwolenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie na utworzenie nowego ciała tabularnego z części istniejącego ciała tabularnego, — dalej iż obszar parcel wydzielić się mających nie zgadza się z obszarem w spisie posiadłości naprowadzonym, nareszcie że oznaczenie części parcel tak w podaniu, jakoteż na mapie katastralnej nie zgadza się z obowiązującymi ustawami a w szczególności z §. 15. rozporz. Ministerstwa sprawiedliwości z 18 maja 1874 l. 43 dz. p. tudzież ustawy z 23 maja 1883 Nr. 83 dz. pr. p., według których podział parcel winien być oznaczony w ten sposób, iż liczba dawnej parceli stanowić ma licznik ułamka, którym oznaczone być mają wszystkie przez podział powstałe nowe parcele, podczas gdy mianowniki tych ułamków należy oznaczyć liczbami począwszy od 1 wedle porządku arytmetycznego; wówczas mianownik 1 otrzymuje pozostała po wydzieleniu pierwotna parcela, zaś wydzielone części parceli otrzymują za mianownik liczby 2, 3 i t. d.; — nareszcie że oznaczenie wydzielić się mających parcel w podaniu naprowadzone jest wręcz przeciwne z powyższymi postanowieniami, albowiem podający resztę parcel, które przy dobrach W. pozostać mają, pozost-

wiekem usunąć na drugi plan a spotęgować walkę człowieka z przyrodą. Taktyka w tej „walce przyszłości“ winna polegać na sprawiedliwości ekonomicznej i społecznej. Wieki średnie były epoką „panowania pracy nad kapitałem“, a wieki nowsze są epoką koncentracji posiadania, która zapewnia ludziom zamożnym przewagę polityczną. Autor uważa konstytucjonalizm angielski jako pozorny; sztuczna większość parlamentarna reprezentuje tam w rzeczywistości mniejszość narodu.

Nowożytna walka o posiadanie posługuje się dwiema siłami: pracą i kapitałem. Praca walcząca z kapitałem jest pozbawioną kapitału, podczas gdy kapitał nie jest pozbawionym pracy i dlatego ma przewagę. Społeczna sprawiedliwość wtedy dopiero nastąpi, gdy klasy nieposiadające uzyskają udział w rządzie i w parlamencie i gdy zdołają przeprowadzić pożądane reformy

prawodawcze. W tym celu wskazuje autor klasom nieposiadającym monarchiczną formę rządu jako potężnego sprzymierzeńca, z którym złączyć się powinny. Stojący nad stronnictwami monarcha może bezstronnie dążyć do spełnienia zadań państwa, podczas gdy prezydent republiki związany jest podrzednymi względami i stosunkami ze stronnictwem, które go do steru wyniosło lub które ma chwilową przewagę polityczną. Państwo nie powinno przypatrywać się bezczynnie sztucznej centralizacji posiadania, która jest sprzeczną z interesami państwa. Alians klas pracujących z rządem monarchicznym leży więc w interesie państwa. Alians z monarchią doprowadzi do tryumfu klas pracujących posiadania pozbawionych nad kapitałem pozbawionym pracy. Ale dopóki będzie istniał ród ludzki, zawsze się będzie toczyła walka o posiadanie. Walka człowieka z człowiekiem tamuje postęp

walki z przyrodą, a ostatecznie kiedyś w dalekiej przyszłości — przyroda zwycięży. Słońce się oziębi i ród ludzki przestanie istnieć.

Dr. J. M.

Wiadomości literackie.

Handbnch des öffentlichen Rechtes der Gegenwart in Monographien. Unter Mitwirkung vieler Gelehrten herausgegeben von Dr. Heinrich Marquardsen.

Początek tomu czwartego powyższego wydawnictwa zawiera rys prawa publicznego monarchji austriacko-węgierskiej opracowany przez Ulbricha. Cały wykład dzieli się na 4 rozdziały, z których pierwszy zawiera historję powstania i ukształtowania się monarchji i wyjaśnienie strony prawnej dualizmu

stawia niezmienione t. j. nie zaznacza mianownikiem 1; — wydzielone zaś części parcel oznacza mianownikami 1, 2 i t, d., innym razem znów nie trzyma się porządku arytmetycznego.

Ces. król Sąd krajowy wyższy w K. wprawdzie nie przychylił się do rekursu od powyższej odmownej uchwały wniesionego i zarekurowaną uchwałę jako należycie uzasadnioną pierwszym ustępem odmownych motywów zatwierdził, jednakże nadmienił, iż dalsze nieformalności wytknięte zarekurowaną uchwałą są po części bezzasadne, a po części mylne, jeżeli się zważy, iż obszar parcel 327, 576 i 644 w hipotece i w podaniu oznaczony różni się tylko o kilka sążni, a co do obszaru parceli 602/a twierdzi rekurent i uzasadnia wykazem sporządzonym przez autoryzowanego technika prywatnego, że właśnie w hipotece zaszedł błąd, gdyż przeoczono wpisanie 1 morga; pomyłki zaś, błędy i zmiany co do konfiguracji i obszaru parcel grunt. według §§. 9, 11, 13, 16, 19, 23, 35, 40, 42, 43 i 44 ustawy z d. 23 maja 1883 Nr. 83 dz. p. p. i instrukcji z d. 11 czerwca 1883 Nr. 91 dz. pr. p. w drodze utrzymania ewidencji i zgodności ksiąg hipotecznych z operatami katastralnymi usunięte lub sprostowane być winny i właściciele posiadłości ziemskiej pod uniknięciem szkodliwych następstw obowiązani są wszelkie zmiany tak co do osoby jako co do przedmiotu posiadania, jeżeli nie inaczej, to w drodze tabularnej do wiadomości władz donieść; nadto parcele grunt. wydzielić się mające oznaczone są w podaniu zupełnie zgodnie z oznaczeniami istniejącymi na mapie katastralnej z najnowszego pomiaru przez autor. technika zatwierdzonej, a skoro w mapie katastr. niektóre części parcel literami zamiast liczbami porządkowymi arytmetycznymi są oznaczone, to w podaniu tabularnem takie same oznaczenie nastąpić musiało, a jeżeli przedłożona przez autoryz. technika zatwierdzona mapa nie zgadza się z mapą hipoteczną, to różnica zachodząca tylko w drodze postępowania celem utrzymania ewidencji i zgodności ksiąg hipotecznych z operatami katastralnymi usuniętą być może; gdy jednakże zarekurowana uchwała odmowna z tego powodu, że podający stosownie do przepisu rozporz. minister. z d. 30 czerwca 1858 l. 100 dz.

p. p. nie przedłożył przyzwolenia c. k. Namiestnictwa na utworzenie nowego, ciała tabularnego z części istniejącego ciała tabularnego, według §. 3. ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. jako uzasadniona się przedstawia, należało więc takową zatwierdzić. [Decyzja c. k. Sądu krajowego wyższego w K. z d. 22 października 1884 l. 16013]. F.

A D M I N I S T R A C J A.

Normalja administracyjne.

Sprawy zdrowotne.

(Ciąg dalszy z Nr. 5.)

Szczepienie ochronnej ospy ma być w każdej miejscowości corocznie wykonywane.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 29. grudnia 1874 L. 61085.

Rozporządzeniem z d. 14. września 1874 L. 11724 zarządziło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, aby szczepienie ochronnej ospy w Galicji i Wielkiem księstwie Krakowskiem corocznie w każdej miejscowości wykonywano.

W wykonaniu powołanego rozporządzenia postanawia się w porozumieniu z Wydziałem krajowym co następuje:

Lekarz prowadzić ma dziennik w którym wyszczególni ilość dzieci szczepionych i rewidowanych, tudzież powtórnie szczepionych, oraz osób rewakcjonowanych, wypisując takowe z imienia i nazwiska.

Dziennik ten po ukończeniu szczepienia w każdej miejscowości, potwierdzić winien wójt lub tegoż zastępca, oraz przelożony obszaru dworskiego, niemniej w razie obecności, delegat Rady powiatowej i duszpasterz.

Dziennik ten dołączy lekarz do rachunku kosztów.

Potwierdzenia dziennika szczepienia przez lekarza powiatowego jako urzędnika państwowego nie wymaga się.

Po skutecznym szczepieniu przedłoży lekarz wykazy sporządzone według wzoru od dzielnie przesłać się mającego c. k. Staroście, a lekarz powiatowy sporządzi z nich główny wykaz szczepienia.

Protokół szczepienia.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 21. maja 1875 l. 19083.

Rozporządzeniem z dnia 12. kwietnia 1875 L. 4836 zarządziło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, aby na przyszłość każdy lekarz z ramienia rządu do szczepienia delegowany prowadził protokół szczepienia według wzoru przepisanego, a to celem uwidocznienia pochodzenia limfy którą każde z dzieci zaszczepione zostało. Niemniej poleciło c. k. Ministerstwo wyż powołanem rozporządzeniem, aby każdy z lekarzy szczepiących a dzielający limfy innym lekarzom, niemniej lekarze utrzymujący zakłady regeneracji krowianki, prowadzili protokół według przepisanego wzoru.

Gdy rubryki umieszczone we wzorze lit. a) prawie w zupełności znachodzą się w wykazach starostwie rozporządzeniem z dnia 11 lutego 1875 l. 5136 przesłanych, przeto należy wezwać lekarzy, aby przy wypełnianiu tych wykazów ściśle postępowali, a w wykazie I. w nważde źródło zkąd limfa pochodziła umieszczali —

O postępowaniu lekarzy przy szczepieniu ospy i składaniu rachunków za czynność.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 11. kwietnia 1876 L. 16277.

W porozumieniu z Wydziałem krajowym zmieniło c. k. Namiestnictwo rozporządzenie swoje z dnia 29. grudnia 1874 l. 61085 i z dnia 21. maja 1875 l. 19083 dotyczące ochronnego szczepienia ospy w sposób następujący:

1) Począwszy od roku 1875 odbywać się będzie szczepienie ospy ochronnej corocznie w każdej miejscowości.

2) W każdym powiecie ustanowione będą okręgi szczepienia w miarę liczby lekarzy w powiecie zamieszkałych a do szczepienia uzdolnionych.

3) Okręgi szczepienia ustanawia c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym po poprzednim zasięgnięciu zdania Starostw i Wydziałów powiatowych. — W razie gdyby ustanowiony przez Namiestnictwo okręg szczepienia nie odpowiadał miejscowym stosunkom z jakichkolwiek względów. Starostwo winno wnieść do Namiestnictwa należycie uzasadnione przedstawienie.

4) Lekarzy, którym poruczonem będzie szczepienie w pojedynczych okręgach, wyznaczy Namiestnictwo za porozumieniem się z Wydziałem krajowym na wniosek Starostwa względnie lekarza powiatowego.

oraz stosunku pojedynczych krajów do całości. Rozdział drugi obejmuje rys prawa publicznego całej monarchji, a rozdziały trzeci i czwarty zawierają wykład prawa publicznego krajów przedlitawskich i krajów węgierskich. Krytyka niemiecka wyraża się bardzo pochlebnie o tej najnowszej pracy Ulbricha.

Dr. Leone Roncali notariusz wiedeński wydał u A. Höldera w Wiedniu niemieckie tłumaczenie *włoskiego kodeksu cywilnego*. Praca ta zasługuje na uznanie i staje się bardzo pożądaną dla prawników nie posiadających języka włoskiego. a mających stosunki z Włochami

Dr. F. von Maasburg. Die Galeerenstrafe in den deutschen und böhmischen Erblanden Oesterreichs. Wien. 1885. Manz.

Praca ta oparta na studjach źródłowych stanowi interesujący przyczynek do historii

kar w ogólności i prawa karnego austriackiego w szczególności

Boehme Chr. H. königl. bayerischer Gefängnis-Verwalter. Grundzüge der Gefängniswissenschaft. 2. Auflage Beuthen O. S. Verlag von Hermann Freund.

Treść tego dziełka nie odpowiada tytułowi. Nie jest to wcale wykład naukowy; nie znajdujemy tu ani historii kar więziennych ani obrazu ich teraźniejszego rozwoju. Jest to jedynie systematyczny zbiór zasad, podług których urządzone są więzienia w Niemczech z uwzględnieniem wskazówek praktycznych, jakie autor czerpał z doświadczenia własnego i z literatury fachowej. Ale i w tym kierunku dziełko to posiada luki, nie podaje bowiem ani daty i osnowy rozporządzeń w różnych krajach niemieckich obowiązujących ani też przeglądu literatury, która przecież znaczną liczbą prac

monograficznych poszczycić się może. Mimo tego dziełko to ma dość wielką doniosłość jako podręcznik dla urzędników więziennych i nie tylko w Niemczech, ale i u nas z korzyścią przeczytanem być może.

Dr. J. M.

J. R. Kasparek. Zbiór ust. administr. Zeszyt XVI. tego zbioru, właśnie wydany, zawiera dokończenie działu N. części II. (przepisy licytacyjne); dalej z części III.: dział I. (o ogłaszaniu i mocy obowiązującej ustaw i rozp. władz), dział II. (o obliczaniu ludności i zbieraniu dat statystycznych), dział III. o ściąganiu podatków i innych należności, dział IV. i V. (o spółdzielaniu zwierzchności gminnych w sprawach cywilno-sądowych i karno-sądowych); wreszcie z działu IV. (o spółdz. zwierzchn. gm. przy uzupełnianiu wojska — przy powoływaniu urlopników, rezerwistów) ustawę wojskową i część statutu obrony krajowej.

5) Każdy lekarz powiatowy powinien wykonywać szczepienie przynajmniej w jednym okręgu szczepienia.

6) Lekarze miejscy winni w miejscowości swego zamieszkania szczepić corocznie ospę ochronną bezpłatnie.

7) Celem uzbierania dostatecznej ilości krowianki humanizowanej winien lekarz każdego okręgu rozpocząć szczepienie corocznie w przydzielonym mu okręgu najpóźniej z końcem Maja, poczynając od miejscowości, którą mu lekarz powiatowy wyznaczy, zaszczepieniem dostatecznej ilości dzieci prawdziwą krowianką, której dostarczy w miarę potrzeby Wydział krajowy za pośrednictwem ek. krajowego referenta spraw zdrowia.

8) Przy oznaczeniu miejscowości w której każdy lekarz krowiankę ma założyć, winien lekarz powiatowy wybierać taką, której ludność znaną mu jest jako najzdrowsza, bacząc, by nie była zbyt odległą od miejsca zamieszkania lekarza szczepiącego

9) Celem dokonania szczepienia udać się winien lekarz do każdej miejscowości, wyznaczając w miejscowościach rozległych w miarę potrzeby i kilka miejsc zbornych; do przysiółków nie więcej jak kilometr odległych od gmin do których należą, nie wolno lekarzowi dojeżdżać, dzieci tamże szczepić się mające winne być dostawione w gminach do których przysiółki należą.

10) Ósmego dnia po szczepieniu winien lekarz przedsięwziąć w każdej miejscowości rewizję i obdzielić życzących sobie tego świadectwami odbytego szczepienia ospy, przy której to sposobności zaszczepi powtórnie te dzieci, w których się szczepienie nie przyjęło

11) Rewizję dzieci powtórnie szczepionych przedsięwznie lekarz przy sposobności szczepienia w roku następnym.

12) Przy sposobności szczepienia i rewizji winien lekarz starać się o ile możliwości przeprowadzać rewakynacje u osób przed 7 laty szczepionych.

13) Szczepienie odbywać się powinno albo w szkole, albo w kancelarji gminnej lub w braku tychże w innym miejscu przyzwoltem przez Zwierzchność gminną oznaczyć się mającemu.

14) Podczas szczepienia jakoteż rewizji obecnym być winien wójt lub jego zastępca, względnie przełożony obszaru dworskiego, a w miarę możliwości miejscowy duszpasterz.

15) Po skutecznym szczepieniu przedłoży lekarz Starostwu wykazy sporządzone według wzorów przepisanych, przez właściwe urzędy parafialne koramizowane, a lekarz powiatowy sporządzi z nich główny wykaz szczepienia.

16) Z początkiem Maja każdego roku dostarczy Starostwo każdemu lekarzowi szczipięcemu wykaz dzieci urodzonych w ubiegłym roku w okręgu lekarzowi przydzielonym, sporządzony przez urzędy parafialne i inne wyznaczone do prowadzenia metryk upoważnione, niemniej wykaz dzieci w roku ubiegłym nie zaszczepionych.

17) Przed rozpoczęciem szczepienia Starostwo zawiadomi przełożonych obszarów dworskich i Zwierzchności gminne, któremu lekarzowi szczepienie w dotyczącej miejscowości poruczono i poleci dotyczącym zwierzchnikom aby polecenia lekarza szczepiącego ściśle wykonywali. Lekarz szczepiący może dokonać szczepienia w porządku jaki uzna za odpowiedni i dogodny, winien atoli o terminie, w którym w każdej miejscowości szczepienie dokonać zamierza, w czas zawiadomić dotyczące

Zwierzchności, a w miejscowościach, które są siedzibami probostw lub kapelanij zaprosić duszpasterzy, by przy szczepieniu byli obecni. Aczkolwiek pod względem porządku szczepienia pozostawioną jest lekarzowi zupełna swoboda, wynagrodzenie kosztów podróży obliczać należy w ten sposób, jak gdyby lekarz zaszczepił ile możliwości bez przerwy i w porządku odpowiadającym wzajemnemu położeniu topograficznemu miejscowości do okręgu wcielonych.

18) Lekarz przyjmujący czynność szczepienia winien takową skutecznie we wszystkich miejscowościach przydzielonego mu okręgu najdalej do końca Października, w przeciwnym bowiem razie traci prawo żądania wynagrodzenia za szczepienie częściowo tylko dokonane.

19) Lekarz powiatowy winien, jeżeliby przy sposobności innej czynności znajdował się w miejscowości w której właśnie odbywa się szczepienie, przekonać się osobiście o sposobie w jaki lekarze wykonują szczepienie i rewizję; celem przekonania się, czy pojedynczy lekarze w okręgach im poruczonych gorliwie pełnią swe obowiązki, winien lekarz powiatowy co roku w innym okręgu przedsięwziąć szczepienie.

20) W raz z wykazami szczepienia przedłoży lekarz rachunek kosztów podróży sporządzony wedle dotąd obowiązujących przepisów, który Starostwo po sprawdzeniu w sposób właściwy dat w nim zawartych przedłoży Namiestnictwu.

21) Za szczepienia, rewizję i rewakynację w okręgu pobierać będzie lekarz prócz milowego przynależne mu dyety. — Należytość dyety jednodniowej przyznana będzie lekarzowi jeżeli:

- a) nie podejmując żadnej podróży za szczepi, zrewakynuje lub zrewiduje 60 osób.
- b) podejmując podróż w odległości 1—4 kilometr. zaszczepi, zrewakynuje lub zrewiduje 40 osób.
- c) podejmując podróż w odległości 4—7.5 kilometr. zaszczepi, zrewakynuje lub zrewiduje 30 osób.
- d) podejmując podróż w odległości po nad 7.5—11.5 kilometr. zaszczepi, zrewakynuje lub zrewiduje 22 osób.
- e) podejmując podróż w odległości ponad 11.5—15 kilometr. zaszczepi, zrewakynuje lub zrewiduje 20 osób;
- f) podejmując podróż w odległości ponad 15—19 kilometr. zaszczepi, zrewakynuje lub zrewiduje 15 osób;
- g) podejmując podróż w odległości ponad 19—25 kilometr. zaszczepi, zrewakynuje lub zrewiduje 10 osób!
- h) podejmując podróż w odległości ponad 25—35 kilometr. zaszczepi, zrewakynuje lub zrewiduje 5 osób;
- i) odbędzie podróż w odległości ponad 35—40 kilometr.

W miarę większej liczby szczepionych lub zrewidowanych przysługuje lekarzowi prawo zarachowania podług powyższej normy należytości za 2, 3 i więcej dniową dyetę bez względu na czas, w jakim szczepienia lub rewizji dokonał jednak zawsze tylko w stosunku do oddalenia i ilości dzieci szczepionych lub zrewidowanych. Celem założenia krowianki dozwolonym jest lekarzowi zarachować 3 krotną podróż dla szczepienia i rewizji łącznie tylko 2 krotną bytność w każdej miejscowości. W razie oznaczenia kilku miejsc zbornych w jednej miejscowości, gmina dostarcza podwoje bezpłatnie.

Wszelkie przepisy o ile z powyższymi nie zostają w społeczności mają i nadal moc obowiązującą.

O czem Starosta wszystkich lekarzy i

chirurgów w powiecie zamieszkałych z tym dodatkiem zawiadomić zechce, że Wydział krajowy ustanowił równocześnie 4 premie dla lekarzy lub chirurgów, którzy się odznaczają przy szczepieniu ospy ochronnej, w kwotach 200, 180, 150 i 100 zlr. w. a.

Zarazem zechce Starosta wszystkich lekarzy zawiadomić, że lekarze, którzyby się szczepienia ospy podjąć nie chcieli, będą także od wszelkich czynności urzędowych wykluczeni, do czego się też Starosta w danym razie zastosuje. (C. d. n.)

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych.

(Orzec. Trybunału stanu).

45. Do orzeczenia o żądaniu powódki przeciw gminie P. wymierzonemu co do uznania obowiązku gminy do zapłacenia kosztów pielęgnowania dziecka powódki, do tejsze gminy przynależnej. w kwocie 55 zlr. wyłożonych, sądy są właściwe. Powódka opiera bowiem żądanie zwrócenia jej przez gminę kosztów pielęgnowania przez się poniesionych na tytule prawnym z §. 1042 k. c., a zatem li tylko na tytule prywatnoprawnym, twierdząc, że ponosząc te koszta sprawowała interes pozwanej gminy. Nic tu nie znaczy, że orzeczenie o żądaniu zwrotu zależnym jest może od rostrzygnięcia niektórych pytań przedwstępnych, które nie są natury cywilno-prawnej, gdyż to nie może uwłaczać właściwości sądu do orzekania o pytaniu głównem natury ściśle cywilno-prawnej. — (Orzec. Tryb. stan. z 13 paźd. 1884 r. 1 175).

46. Na podstawie postanowień §. 13 morawsk. (§ 11 galic.) ord. wyb. sejm., względnie §. 1. i 2 morawsk. (i galic.) ord. wyb. gm. li tylko kierownicy i nauczyciele szkół ludowych w gminie istniejących mają prawo wybierania bez względu na opłatę podatków, nie zaś także nauczycielki, chociażby te stałe były ustanowione. Albowiem ustawa sposobem wyczerpującym wylicza owe różne kategorie przynależnych do gminy, którym bez względu na opłatę podatków prawo wybierania przysługuje, a odnosnych postanowień, jako ściśle wyjątkowych nie można w sposób rozszerzający tłumaczyć. Nie można przeto prawa wyborczego w §. 1 l. 2 lit. f. moraw. ord. wyb. gm. (§ 1 l. 2 lit. h. galic. ord. wyb. gm.) wyjątkowo nauczycielom bez względu na opłatę podatków przyznanego, rozszerzać także do nauczycielek, a to tem mniej, że także u reszty kategorii przynależnych do gminy, którym w ten sposób prawo wyborcze przyznano, li tylko osoby płci męskiej miano na oku — Ponadto osoby obu płci w ordyn. wyb. pod względem praw wyborczych im przysługujących i wykonywania takowych, między sobą wcale nie są na równi postawione. Tak mianowicie osoby płci żeńskiej od prawa wybieralności zupełnie są wyłączone a i prawo wyboru mogą one li tylko przez osoby płci męskiej wykonywać. Również także według ordyn. wyb. do Rady państwa w ogólności li tylko własnowolni obywatele austr. płci męskiej mają prawo wyboru; a li tylko w klasie wyborców z większej własności także kobiety jako do wyboru uprawnione są uznane. — Ztąd dalej, że w czasie wydania morawsk. ord. wyb. gm. z 15 marca 1864 r. Nr. 4 dz. ust. kr. (galic. ord. wyb. gm. z 12 sierpnia 1866 r. Nr. 19. dz. u k.) osoby płci żeńskiej nie wykonywały jeszcze funkcyj nauczycielskich, ja-

wnem jest, że czynniki ustawodawcze wcale nie mogły wówczas mieć zamiaru, przyznawania im prawa wyborczego. W późniejszych zaś latach, gdy istniały już na stanowiskach obecnie przez nie zajmowanych, poddano ord. wyb. gm. rewizjom, a mimo to nie zmieniono powyższego postanowienia § u 1. 2. (Orzec. Tryb. stanu z 13 paźdz. 1884 r. l. 176).

47. Ces. rozp z 20. kwietnia 1854 N. 96 dz. pr. p w § 11. li tylko represyjnie stanowi o ukaraniu postępowania już zaszłego, sprzecznego z przepisami policyjnymi, wcale zaś nie upoważnia do prewencyjnych zarządzeń przeciw stowarzyszeniom i zgromadzeniom stowarzyszeń, których sposób postępowania li tylko ustawa o stowarzyszeniach urząda. Jestto przeto naruszeniem prawa stowarzyszeń, gdy powstrzymano uchwałę na wniesione rezolucje. (Orzec. Trybunału stanu z d. 19 paźdz. 1884 r. l. 177).

48. W normie urzędzenia szkół (polit Schulverfassung) z 11 sierpnia 1805 r, która w czasie wydania morawskiej ustawy gminnej z 15. marca 1864 (galic. ust. gm. z 12. sierpnia 1866 r.) jeszcze obowiązywała, wyraz „starszy nauczyciel“ (Oberlehrer) wcale się nie znajduje. Również i dla urzędowego oznaczenia tych nauczycieli, którzy mieli sobie poruczonem kierownictwo kilkuklasowych szkół ludowych, nie używano wyrazu „starszy nauczyciel“ lecz owego „dyrygujący“ „kierujący“ (dirigirender, leitender) nauczyciel. Z czasem jednak prawie powszechnie weszło w zwyczaj, rzeczywistym nauczycielom nadawać tytuł „starszy nauczyciel“, a zwyczaj ten ujawnił się nawet w urzędowych reskryptach ministerstwa oświaty. W czasie istnienia tego powszechnego zwyczaju powstały owe różne ustawy gminne i ordynacja wyb. gm, a to na podstawie wspólnego projektu przez rząd państwowy Sejmom przedłożonego. W projekcie tym odnośny przepis ustawy brzmiał: „przełożeni i stale ustanowieni nauczyciele“ („die Vorsteher und bleibend angestellten Lehrer“) i t. d. Późniejsze ordynacje wyb. gm. (między niemi i morawska), użyły jednak zamiast użytego w przedłożeniu rządowem wyrazu „stale ustanowieni nauczyciele“ używanego wówczas powszechnie i równe mającego znaczenie wyrazu „starszy nauczyciel“ *). Z tąd wynika, że pod wyrazem „starszy nauczyciel“ (użytym w §. 1. l. 4. t. moraw. ord. gm. wyb.) rozumieć należy wszystkich stale ustanowionych nauczycieli szkół ludowych. (Orzec. Trybunału stanu z 15. październ. 1884 r. l. 179).

49. Na podstawie §. 13 morawsk. (§. 11 gal.) ord. wyb. sejm., względnie §. 1. l. 4 lit. e. mor. (§. 1. l. 2 lit. g. galic.) ord. wyb. gmin., żalącym się jako doktorom, którzy swój stopień akademicki na jednym z uniwersytetów krajowych otrzymali, wtenczas tylko przysłu gwałoby prawo wyboru bez względu na opłacany podatek, gdyby do gminy N. byli przynależnymi, t. j. w tej gminie mieli prawo swojszczyzny. Powyższe zaś postanowienia ord. wyb. gm. nie doznały zmiany wskutek przepisu §. 4 ustępu 2 państw. ust. zasadn. z 21 grudnia 1867 r. Nr. 142 dz. pr. p., gdy ten przepis ustawy w ogóle żadnego nie zawiera postanowienia pod względem prawa wyborczego osób, którym takowe bez względu na opłacany podatek przysługuje. — Stosownie do tego

*) Galiz. ord. wyb. gm. używa w §. 1. l. 2 h. wyrazów: „przełożeni, profesorowie i nauczyciele znajdujących się w gminie szkół i innych publicznych zakładów naukowych“.

przepisu ustawy prawo wyboru do Sejmu wszystkim tym członkom gminy przysłuza, co do których zachodzą warunki podane w §. 13 moraw. (§. 11. gal.) ordyn. wyb. sejmowej. — Gdy zaś do tych warunków także opłacanie pewnej kwoty rocznej tytułem podatków bez pośrednich, a mianowicie w gminie miejskiej N. kwoty przynajmniej 10 złr., należy, warunku tego jednak brak u żalących się, przeto tymże według ustawy prawo wyboru do Sejmu nie przysłuza. — (Orzec. Tryb. stanu z 16 paźdz. 1870 r. l. 181.)

STOWARZYSZENIA.

Towarzystwo prawnicze w Kosowie.

Dnia 28. Marca 1885 z uderzeniem w pół do 4tej godziny popołudniu odbędzie się w lokalu karnościach c. k. Sądu w Kosowie trzydzieste piąte zwyczajne walne zebranie Towarzystwa prawniczego na które Wydział Szanownych Członków zaprasza

Na porządku dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego ogólnego zebrania;

2) Sprawozdanie z ustaw i rozporządzeń ogłoszonych w czasie od 1go stycznia do końca lutego 1885. Sprawozdawca p. Dr. Wurst;

3) Dyskusja nad kwestją: „Czy i o ile dopuszczalną jest restytucja ob noviter reperta, jeżeli nowe dowody jeszcze przed wydaniem wyroku w sprawie głównej zostały wynalezione? Sprawozdawca p. Dr. Wurst;

4) Dyskusja nad kwestją: „Czy dopuszczalny jest nakaz rumacji w myśl §. 11. ces. rozp. z 16. listopada 1858 l. 213 dz. u. p. wtenczas, jeżeli umowa dzierżawna, w której czas dzierżawy wyraźnie był oznaczony, następnie milcząco została przedłużoną? „Sprawozdawca p. Grabski;

5) Dyskusja nad kwestją: „Czyli w razie zagubienia wypisu aktu notarialnego, posiadającego moc natychmiastowej egzekucji, może zarządzić sąd w myśl §. 93 nst. not. wydanie drugiego wypisu na rzecz wierzyciela bez poprzedniej amortyzacji pierwszego wypisu? Sprawozdawca p. Dr. Wurst;

6) Wnioski członków.

Protokół

walnego zgromadzenia zarejestrowanej lwowskiej spółki zaliczkowej stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną z dnia 13 marca 1885 w obecności c. k. notariusza Juliana Szemelowskiego.

Przewodniczący: Prezes Józef Bałaban.

Porządek dzienny: 1. Bilans i sprawozdanie za rok 1884, 2) Wydanie absolutorjum na rachunek i bilans za rok ubiegły, 3) Uchwała względem podziału czystego zysku tytułem dywidendy, 4) Wniosek na zniżenie stopy procentowej od zaliczek, 5) Uchwała budżetu na rok 1885, 6) Wybór 5 członków dyrekcyj na czas trzyletni i 3 zastępców na jeden rok, 7) Wybór 3 członków do rady nadzorczej na dwa lata tudzież dwóch zastępców na rok jeden.

Tok obrad:

Przewodniczący skonstatowawszy, że wszystkie statutem przepisane warunki powzięcia uchwał prawomocnych przez walne zgroma-

czenie dopełnione zostały, tudzież, że dostateczna ilość członków się zebrała — powołał na sekretarza p. Władysława Neussera c. k. asystenta rachunkowego c. k. Dyrekcji domen i lasów, zaś na skrutatorów pp. Dra Zubrzyckiego, Herberta i Koibuszewskiego. Zagajając poruszył przewodniczący sprawę zmiany statutów, a względnie uzasadnił niemożność wszelkich zmian w statutach, tem, że gal. kasa oszczędności wycofałaby złożone w spółce kapitały, w razie gdyby walne zgromadzenie powzięło uchwały wprowadzające zmiany w statutach, czem instytucja była by zachwiana. Ze względu na ustanowiony porządek dzienny sprawę rzeczoną postawił przewodniczący jako punkt 8 tegoż.

Następnie przystąpiono do 1. punktu porządku dziennego.

Uwalniając sekretarza od odczytania sprawozdania Dyrekcji, wysłuchało Zgromadzenie referatu rady nadzorczej przedstawionego przez prezesa tejsze c. k. radcę rachunkowego pana Grackę.

Sprawozdanie to odnośnie do szkonek kasowych odbytych dnia 2. stycznia, 15. kwietnia, 16. sierpnia i 31. grudnia 1884, trzechkrotnej rewizji kont osobowych, wprowadzonych lepszeń kasowych i rachunkowych, przyjęto zatwierdzająco do wiadomości.

Następnie wywiązała się dyskusja nad następującymi wnioskami rady nadzorczej:

a) Udziela się dyrekcji absolutorjum na rachunek i bilans roku 1884, b) Uchwała się za rok 1884 7% dywidendy od udziałów, c) Zezwala się na pokrycie z funduszu rezerwowego nieściągalnych z kredytów osobistych pochodzących zaliczek w kwocie 434 złr. 61 ct. d) a) W uznanie gorliwej i ofiarnej pracy przyznaje się remuneracją:

Prezesowi dyrekcji 200 złr., dwom likwidatorom i kasjerowi każdemu po 80 złr.: 240 złr., korespondentowi 100 złr., zatrudnionemu przy ewidencji kondyktów 100 złr., prowadzącemu dzienniki 80 złr., skontrzystom pierwszemu 80, drugiemu 40 złr., zatrudnionemu wygotowaniem ponaglern 60 złr., dawniejszemu kasjerowi 50 złr. — razem 1050 złr.; polecając radzie by dla zapobieżenia możliwym pomyłkom imiona obdzielonych zapodała dyrekcji. d) b) Udziela się tytułem zapomogi dla wdów po urzędnikach i byłych członkach spółki:

Paulinie Sobotowskiej, Leopoldynie Dültz i Emilii Kramarzewskiej każdej po 80 złr.: 240 złr., Johannie Hompesz i Marji Erbeni każdej po 50 złr.: 100 złr., Stowarzyszeniu opieki naukowej 100 złr., Stowarzyszeniu „Sokoł“ 50 złr., a resztę 235 złr. 33 ct. pozostawia się Dyrekcji na ndzielenie w porozumieniu z Radą nadzorczą zapomóg istotnie potrzebnym i godnym wdowom lub sierotom po zmarłych członkach lub uczestnikach spółki.

Wniosek ad a) przyjęto jednogłośnie wyrażając zaufanie Dyrekcji i radzie nadzorczej, jednak na wniosek prof. Skupniewicza powzięto rezolucję:

By w sprawozdaniu rocznem prócz rachunku dochodów i rozchodów tudzież bilansu umieszczano rachunek zysków i strat.

Wniosek ad b) przyjęto jednogłośnie bez dyskusji.

Wniosek ad c) przyjęto większością głosów przyczem powzięto następującą rezolucję:

„Na przyszłość pokrywane być mają straty w pierwszym rzędzie z zysków nie zaś z funduszu rezerwowego“.

Wniosek ad d) a) przyjęto jednogłośnie z następującą rezolucją: „Na przyszłość ma

rada nadzorcza proponować w porozumieniu z dyrekcją ryczałtową kwotę na obdzielenie funkcyjnarjuszów remuneracjami. “

Wniosek ad d) b). przyjęto z tą zmianą że zezwolono jeszcze prócz tego zapomogi: dla stowarzyszenia djetarjuszów 100 zlr., dla Stowarzyszenia uniwersyteckiego bratniej pomocy 100 zlr.; wskutek czego zostaje do dyspozycji Dyrekcji na cele w wniosku rady nadzorczej określone 35 zlr 33 ct.

Wskutek powyższych uchwał spadł z porządku punkt 2 i 3 porządku dziennego.

Po ogłoszeniu punktu 4 porządku dziennego zaprasza prezes do przewodnictwa dra Stanisława Belcikowskiego, ponieważ sam zdaje sprawę z wniosków Dyrekcji.

Takowe przyjęto po przeprowadzonej dyskusji większością głosów w tem brzmieniu: 1) Odsetki od zaciągniętych przez członków zaliczek ustanawia się na 8% począwszy od 1 kwietnia 1885, 2) od każdej w terminie t. j. w miesiącu przypadłości nieniszczonoj raty ma się od dłużnika pobierać 3 odsetek zwłoki.

Nastąpił z kolei punkt 5 porządku dziennego.

Budżet (koszta zarządu) przyjęto i uchwalono z kwotą przez Dyrekcję proponowaną 8.000 zlr.

W załatwieniu punktu 6 i 7 wybrano na 96 głosujących A) na członków Dyrekcji:

1. p. Dziedzickiego Ludwika 95 głosami, 2. p. Maksymowicza Franciszka 94 głosami, 3. p. Miskiewicza Karola 86, 4 p. Gratzkę Karola 73, 5. p. Herberta Adolfa 61 głosami; B) na zastępców: 1. p. Librewskiego Stanisława 94 głosami, 2. p. Franza Ferdynanda 71 głosami, 3. p. Łabęckiego Antoniego 69 głosami; C) na członków rady nadzorczej: 1. p. Żebrowskiego Tadeusza 95 głosami, 2. p. Janikowskiego Tomasza 93, 3. p. Olpińskiego Józefa 70, 4. p. Łopaczyńskiego Michała 68 głosami; D) na zastępców do rady nadzorczej: 1. p. Neussera Władysława 95 głos., 2. p. Rotta Franciszka 68 głosami.

Ponieważ po przeprowadzeniu wyborów nie było dostatecznej ilości członków, przeto sprawa zmiany statutów spadła z porządku dziennego.

Na tem protokół zakończono i podpisano.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Konfiskata. Poprzedni numer pisma został przez c. k. prokuratorję skonfiskowany za artykuł o zamierzonej fundacji dla wdów i sierót po urzędnikach skarbowych, imienia bar. Jorkascha. Drugi nakład z opuszczeniem powyższego artykułu rozesłaliśmy.

Z powodu tej zamierzonej fundacji donosimy naszym Czytelnikom, iż z różnych stron kraju i miasta otrzymaliśmy wezwanie do ogłoszenia, że większość przeważna urzędników skarbowych zgadza się wprawdzie najzupełniej na taką fundację, jak ją komitet, który się zawiązał we Lwowie z powodu upływającego dnia 23. kwietnia 1885. r. czterdziestolecia służby państwowej bar. Jorkascha i zamierzonego przezeń usunięcia się ze służby, na zgromadzeniu z d. 6. grudnia 1884 r. utworzyć zamierzył; że zgadzają się na wzniosły cel tej fundacji, iżby z procentów fundacyjnych wdowy i sieroty po najbardziej szlachetnych urzędnikach skarbowych XI. i X. klasy rangi, z wyjątkiem urzędników konceptowych, pobierały corocznie pod zimę jednorazowe wspar-

cia ku ulżeniu niedostatkwowi, i że chętnie stosownie do odezwy komitetu z 10 grudnia 1884 nadsyłają składki co najmniej po 2 zlr.; — że jednak wprost są przeciwni zamiarowi komitetu, by fundacja ta nosiła imię bar. Jorkascha i raczej stanowczo domagają się dla niej prostej nazwy: fundacji dla wdów i sierót po urzędnikach skarbowych.

P. Wilhelm Winkler, b. urzędnik kolei północnej, kilka tygodni temu serdecznie przez obywatelstwo żegnany w Oświęcimie, mianowany został jako urzędnik kolei państwowych, naczelnikiem stacji w Nowym Sączu. Na nowej siedzibie życzymy pozyskania sobie tegoż uznania i szasunku, z jakim p. Winkler żegnany był na miejscu poprzedniej swej działalności.

W Warszawie zmarł śp. Ignacy Bielicki, b. członek sądu apelacyjnego i współpracownik *Przeglądu sądowego warszawskiego*.

Niebezpieczne marki listowe. Wiadomo nam z życia praktycznego, że mało jest osób, któreby miały pod ręką wilgotną gąbkę do zwilżania odwrotnej strony marki pocztowej, lub też ją zwilżonym palcem pocierały, najczęściej zwilża się markę na języku, a ponieważ terazniejsze marki pocztowe austriackie są sztywne, a krawędzie ząbkowane, ostre jak piłka, przeto w prędkości bardzo łatwo język skaleczyć można. Jak niebezpiecznym jest skaleczenie języka krawędzią koperty podczas zwilżania językiem, tego mieliśmy niedawno przykład na tragicznym wypadku pewnego dygnitarza wojskowego w Wiedniu. Tem większe przeto niebezpieczeństwo nastroją dzisiejsze marki listowe, szczególnie pięciocentowe najwięcej używane. W innych państwach są marki z delikatnego papieru, u nas zaś, mimo zmian częstych, zawsze jeszcze mamy marki niebezpieczne dla zdrowia.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.” po dzień 20. marca 1885 r.)

Opróżnione posady: Pięć posad kancelistów dla prowadzenia ksiąg grunt. 1) w Mostach wielkich, 2) Lubaczowie, 3) Bóbrce, 4) Tyśmienicy i 5) Podhajczykach; podania ad 1 do 3 do Prezydjum s. kr. we Lwowie, ad 4 do Prezydjum s. obw. w Stanisławowie ad 5 do Prezydjum s. obw. w Brzeżanach do 18. kwietnia r. b. (58). — Pocztmistrza przy urzędzie poczt. w Radymnie w pow. Jarosławskim, podania do Dyrekcji poczt i telegraf. we Lwowie do 12 kwietnia r. b. (61). — Posady ekspedjentów poczt: 1) przy urzędzie poczt. w Izdebniku w pow. Wadowickim i 2) przy nowo utworzyc się mającym urzędzie poczt w Zaleszanach w pow. Tarnobrzeskim, podania do Dyrekcji poczt i telegraf. we Lwowie do 14 kwietnia r. b. (63) — Sędziego pow. w Niżankowicach podania do Prezydjum s. obw. w Przemyślu do 12 kwietnia r. b. (63).

Mianowania: Władysław Gajorski inżynier przy galic. Namiestnictwie, komisarzem do prób i nadzoru kotłów parowych dla powiatu jaworowskiego i grodeckiego. — Karol Brzeziński profesor i prowizor. kierownik trzeciego gimnazjum państ. w Krakowie, dyrektorem tego zakładu naukowego. — Edward Trusiewicz sędzia pow. w Niżankowicach, radca s. kr. w Brzeżanach. — Dr Władysław Polityński adjunkt sąd. w Krakowie, sekretarzem rady przy krakowskim wyższ. sądzie kraj. —

Hugo Henoch auskultant, adjunktem s. pow. w Nisku. — Ludwik Radwański kancelista s. pow. w Bochni, kancelistą s. obw. w Tarnowie. — Kazimierz Waligórski, kancelistą s. obw. w Nowym Sączu. — Kazimierz Łaski asystent poczt, koncypistą poczt. we Lwowie.

Przeniesienia: Henryk Nitarski radca s. kr. w Brzeżanach, na własną prośbę do Lwowa. — Praktykanci koncept. Namiestnictwa Władysław Gadziński z Przemyśla do Starego miasta i Kazimierz Jastrzębski z Namiestnictwa do Przemyśla.

Wyszczególnienia: Sylwester Hawszkiewicz starszy inżynier przy galic. Namiestnictwie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa — Władysław Szymonowicz prokurator państwa we Lwowie, tytuł i charakter radcy wyższ. s. kr.

Oryginalne
Singera maszyny
do szycia



na spłatę ratami
G. Neidlinger
Lwów ul. Kopernika I. 2.

VIERHUNDERT TAFELN.
NEUE (13) UMGARBEITETE ILLUSTRIRTE AUFLAGE.
Brockhaus' Conversations-Lexikon.
Mit Abbildungen und Karten.
Preis à Heft 30 kr.
JEDE BAH D. FL. 4.50, LEINWAND FL. 5.40, HALBFRANZ FL. 5.70. O. VI.
240 HEFTE ODER 16 BÄNDE

Meble na raty!
u **IGNACEGO KRON**,
fabryka mebli w Wiedniu [Stadt-Lugeck Nr. 2].
Przyjmuje się zaraz odpowiednich agentów za wysoką prowizją. 3 — 4